

STEFAN ALEKSANDER ZWIEROWICZ – BISKUP WILEŃSKI (1897–1902)

Każdy Kościół partykularny, który jest wspólnotą ochrzczonych, wyznających wiarę w Jezusa Chrystusa, pozostaje pod władzą biskupa miejsca. To on ponosi odpowiedzialność za powierzony sobie lud wierny, czyli wspólnotę Kościoła.

Historia poszczególnych diecezji, którymi zarządzają biskupi ordynariusze lub wyznaczeni przez władzę duchowną, mocą prawa kanonicznego, kapłani jest historią nie tylko struktur kościelnych, ale przede wszystkim ludzi. Dorastanie do godności biskupa-pasterza był zawsze procesem trudnym, tym bardziej w okresie zaborów, gdy walka z tym, co katolickie i polskie, była na porządku dziennym.

Biskup sandomierski Stefan Aleksander Zwierowicz nim objął we władanie diecezję sandomierską przez pięć lat był pasterzem diecezji wileńskiej. Było to nie tylko na przełomie wieków, ale przede wszystkim w okresie wzmożonej rusyfikacji i walki z Kościołem.

1. Lata kapłaństwa

Stefan Aleksander Zwierowicz urodził się 26 grudnia 1842 r. we wsi Wyrozęby w ziemi lubelskiej¹, herbu Ancuta². Naukę rozpoczął w gimnazjum w Drohiczynie, w powiecie bielskim ówczesnej guberni grodzieńskiej. Następnie ukończył siedmioletnie gimnazjum w Białymstoku³. Być może w białostockim gimnazjum zaangażował się w działalność patriotyczną, gdyż uczniowie i absolwenci gimna-

¹ Tak podaje m.in. ks. M. Sopoćko, podobnie ks. A. Fajęcki, choć inni podają powiat bielski w guberni grodzieńskiej, a ks. B. Stanaszek Repki–Szkopy k. Sokołowa Podlaskiego. W 1873 r., gdy odwiedzał rodziców, mieszkali oni wówczas we wsi Wólka, w powiecie bielskim, guberni grodzieńskiej.

² Herb Ancut: na polu błękitnym między złotym półksiężycem po prawej a gwiazdą ośmioramienną po lewej stronie w środku strzała srebrna w słup, czyli grotem ku górze. Nad hełmem korona. Herb ten został nadany przez księcia Witolda Leonowi Ancucie za waleczność. Herbem tym pieczętowały się m.in. rodziny herbownych: Ancuta, Anczyc, Gawrylkiewicz, Kamiński, Kasperowicz, Olechowicki i Zwierowicz.

³ J. E. *Biskup Stefan Zwierowicz*, „Przegląd Katolicki” 1897, nr 49, z 27 XI 1897, s. 769.

zjum brali udział nie tylko w Białymstoku, ale i w innych miastach, w patriotycznych demonstracjach w roku 1861. Wielu z nich było uczestnikami Powstania Styczniowego⁴. Jednym z kolegów Stefana Zwierowicza był Karol Hryniewicki, który także w 1861 r. ukończył białostockie gimnazjum, a w 1883 r. został biskupem wileńskim. Dwaj kolejni biskupi Wilna to wychowankowie białostockiej szkoły⁵.

W 1861 r. Stefan Zwierowicz wstąpił do Seminarium Duchownego w Wilnie⁶. Od 1864 r., jako jeden ze zdolniejszych alumnów wileńskiego seminarium, został skierowany na dalsze specjalistyczne studia teologiczne do Petersburga⁷. Podjął naukę w Akademii Duchownej w Petersburgu, gdzie 2 grudnia 1869 r. w kaplicy Akademii przyjął święcenia kapłańskie, a rok później uzyskał stopień magistra teologii⁸.

Po zakończonych studiach powrócił do swej diecezji. W lipcu 1870 r. został wikariuszem parafii pobernardyńskiej w Wilnie. 9 lipca 1870 r. został mianowany także profesorem wileńskiego seminarium⁹, najpierw wykładowcą historii Kościoła i egzegezy, a w następnych latach, jak to było wówczas w praktyce, wykładał jeszcze wiele różnych przedmiotów, m.in. teologię moralną, Pismo św. i prawo kanoniczne.

Nie unikał jednak zaangażowania w działalność duszpasterską. Przez ponad rok, od 4 kwietnia 1877 r. do 28 września 1878 r., był prefektem w progimnazjum wileńskim¹⁰, a 18 sierpnia 1878 r. został mianowany członkiem komitetu egzaminacyjnego przy Wileńskim Okręgu Naukowym¹¹.

31 sierpnia 1878 r. powrócił do Seminarium Duchownego, tym razem w roli wicerektora (jak wówczas mówiono: inspektora, wiceregensa)¹². Z Seminarium Duchownym był związany przez większość swej kapłańskiej posługi w Wilnie. Nie tylko wykładał przedmioty mu zlecone, ale także brał odpowiedzialność za kształcenie przyszłych księży. Od 7 czerwca 1882 r. do 2 sierpnia 1883 r. pełnił obowiązki rektora Seminarium Duchownego.

Nie wiemy dokładnie, dlaczego 2 sierpnia 1883 r. bp Karol Hryniewicki mianował go proboszczem parafii pw. św. Rafała w Wilnie. Tym bardziej, że po kilku latach pracy parafialnej ponownie powróci do roli wychowawcy i moderatora Se-

⁴ J. Trynkowski, *Gimnazjum. Z dziejów Gimnazjum Białostockiego (1777) 1802–1915*, Białystok 2002, s. 292–293.

⁵ Tamże, s. 281–284.

⁶ A. F[a]jęcki, *Zwierowicz Aleksander*, [w:] *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, t. 41–42, Poznań–Warszawa–Wilno [b.r.w.].

⁷ M. Sopoćko, *Biskup Stefan Zwierowicz*, Wilno 1933, s. 8.

⁸ J. Wiśniewski, *Stefan Aleksander Zwierowicz*, [w:] *Biskupi sandomierscy*, Radom 1913.

⁹ M. Sopoćko, *Biskup Stefan Zwierowicz...*, dz. cyt., s. 8.

¹⁰ M. Sopoćko, *Zwierowicz Stefan, biskup wileński*, [w:] *Encyklopedia Kościelna*, red. M. Nowodworski, t. 33, Włocławek 1933, 343.

¹¹ Tamże, 344.

¹² M. Sopoćko, *Biskup Stefan Zwierowicz...*, dz. cyt., s. 9.

minarium Duchownego. W roli proboszcza, jednej z największych wileńskich parafii, liczącej wówczas kilkadziesiąt tysięcy wiernych, pracował do 12 stycznia 1887 r. Musiał cieszyć się wielkim autorytetem wśród wiernych, jak i duchownych, skoro jednocześnie pełnił obowiązki dziekana miasta Wilna¹³. W latach 1884–1886 był także kapelanem oddziałów wojskowych garnizonu wileńskiego¹⁴. Życie parafialne niosło ze sobą niebezpieczeństwo wywoływania konfliktów z władzami rosyjskimi, które bardzo mocno ograniczały możliwość działalności duszpasterskiej. 8 października 1886 r. urzędnicy gubernatora wileńskiego informowali generała gubernatora, że ks. Zwierowicz został poddany śledztwu za to, że będąc proboszczem parafii św. Rafała udzielił ślubu katolickiego osobie wyznania prawosławnego, co było wówczas przez władze carskie surowo zabronione¹⁵.

13 grudnia 1886 r. został rektorem Seminarium Duchownego w Wilnie. Po ustąpieniu z rektorstwa ks. Konstantego Majewskiego został przez zarządzającego wówczas diecezją wileńską ks. prałata Ludwika Zdanowicza, wikariusza apostołskiego, mianowany rektorem. Uzyskał zgodę władz państwowych na powiększenie liczby alumnów seminarium wileńskiego do 100. W Cesarstwie Rosyjskim liczba kleryków była bowiem wyraźnie określona, zazwyczaj zaniżona co do potrzeb danej diecezji. W 1891 r. otrzymał z rąk państwowych nagrodę i odznaczenie od ministra spraw wewnętrznych¹⁶, co sugeruje, że unikał wszelkich konfliktów i kontakty z władzami lokalnymi układał poprawnie.

Zaangażowanie w duszpasterstwo i trud włożony w wychowanie młodego pokolenia przyszłych księży nie uszło uwagi władz kościelnych. W 1878 r. został mianowany kanonikiem honorowym kapituły katedralnej, zaś w maju 1887 r. powołany został do grona Kapituły Katedralnej Wileńskiej, jako kanonik gremialny¹⁷.

W czerwcu 1895 r. umarł biskup wileński Antoni Franciszek Audziejewicz. Przez krótki czas administratorem diecezji był ks. prał. Ludwik Zdanowicz, a po nim wikariuszem kapitulnym został ks. Zwierowicz. Wyboru tego dokonali członkowie Kapituły Wileńskiej, co może świadczyć wyłącznie o wielkim szacunku i zaufaniu jakim się cieszył w tym gronie. 16 stycznia 1897 r. rząd carski zatwierdził go na tym stanowisku. Jednocześnie pełnił obowiązki administratora diecezji. Śmiało rzec można, że na przełomie 1896 i 1897 r. skupiał w jednym ręku całą władzę w kościele wileńskim. Był bowiem wikariuszem kapitulnym i administratorem diecezji, a przy tym ciągle pozostawał rektorem Seminarium Duchownego. Wszystkie te funkcje łączył do chwili mianowania go biskupem wileńskim¹⁸.

¹³ J. E. *Biskup Stefan Zwierowicz...*, art. cyt., s. 769.

¹⁴ B. Stanaszek, *Zwierowicz Stefan Aleksander*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 20, Lublin 2014, s. 1530.

¹⁵ P. Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861–1915*, cz. 2, *Dawna Litwa i Białoruś*, t. 1, *Przedmowa, źródła i pomoce, wstęp zawierający okólniki rządu rosyjskiego krepujące wolność Kościoła i uciemiężające ducha narodowego i bojownicy za sprawę Kościoła, Kler świecki i zakonny*, Sandomierz 1936, s. 894.

¹⁶ J. E. *Biskup Stefan Zwierowicz...*, art. cyt., s. 769.

¹⁷ M. Sopoćko, *Biskup Stefan Zwierowicz...*, dz. cyt., s. 9.

¹⁸ J. E. *Biskup Stefan Zwierowicz...*, art. cyt., s. 769.

16 lipca 1897 r. otrzymał prekonizację na ordynariusza diecezji wileńskiej. Sakrę biskupią przyjął w Sankt Petersburgu 16 listopada 1897 r. Konsekratorem był biskup żmudzki Mieczysław Pallulon, współkonsekratorami biskup sejneński Antoni Baranowski i biskup sufragan łucko-żytomierski Bolesław Kłopotowski. Uroczysty ingres do katedry wileńskiej miał miejsce w pierwszą niedzielę adwentu, na początku grudnia 1897 r.¹⁹

2. Problemy duszpasterskie młodego biskupa

Nie wszystkie środowiska patriotyczne, czy radykalne, także kościelne, były zadowolone z kandydatury ks. Zwierowicza na stanowisko wikariusza kapitulnego, a następnie biskupa diecezjalnego²⁰. Tym bardziej, gdy na potrzeby społeczności litewskiej przekazał kościół pw. św. Mikołaja w Wilnie. Obawiano się słabości charakteru ks. kanonika. Odznaczenia, które otrzymał od władz carskich zdawały się oponentów tylko utwierdzać w swym przekonaniu. Widziano na tym stanowisku człowieka bardziej zdecydowanego, czy „mocniejszego”²¹. Ks. Zwierowicz cieszył się jednak pełnym zaufaniem w gronie Kapituły. Otrzymał też pozytywne opinie ze strony władz carskich. Tylko dzięki takim opiniom mógł w carskiej Rosji objąć urząd biskupa diecezjalnego²².

Piękne świadectwo o jego posłudze kapłańskiej pozostawił ks. Michał Sopoćko. Błogosławiony ks. Michał swą książeczkę²³ o biskupie Stefanie Zwierowiczu napisał z okazji 25. rocznicy śmierci biskupa i z okazji rocznicy 30 lat od wydania okólnika do duchowieństwa i wiernych w kwestii wychowania młodego pokolenia, który zaskutkowało zesłaniem biskupa do Tweru. Pisał o nim: „Ks. Zwierowicz odznaczał się prawdziwie apostołską gorliwością, taktem i ojcowską serdecznością w stosunku do podwładnych: jako wikariusz oddaje się charytatywnej wśród najuboższych pracy, niosąc pomoc i pociechę duchową w czasie grasującej epidemii; jako profesor i inspektor całą duszą oddaje się nie tylko profesorskiej, ale przede wszystkim pracy wychowawczej, kształcąc serca przyszłych kapłanów w duchu Chrystusowym i hartując ich do walki prowadzonej w owe czasy przez kapłanów katolickich diecezji wileńskiej, nie tylko na froncie religijnym, lecz i narodowym; jako proboszcz zagląda do wszystkich kątów swej rozległej i licznej (kilkadziesiąt tysięcy liczącej) parafii, niosąc pociechę duchową katolikom i zapisanym na prawosławie unitom, którzy potajemnie przybywali z prowincji do Wilna dla otrzymania sakramentów św.; jako rektor Seminarium troszczy się o jego powiększenie, umiejętnie dobiera sobie współpracowników (w tak trudnym i odpowiedzialnym dziele wychowania kapłanów), których darzy serdecznym zaufaniem i braterską

¹⁹ M. Sopoćko, *Biskup Stefan Zwierowicz...*, dz. cyt., s. 9.

²⁰ T. Kraheł, *Rządy biskupa Stefana Zwierowicza w diecezji wileńskiej w świetle wspomnień ks. Jana Kurczewskiego*, „Metrastris” 2003, t. 23, s. 194.

²¹ Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku [dalej: AAB], *Wspomnienia z przeszłości*, mps, k. 145v.

²² P. Kubicki, *Bojownicy kapłani...*, dz. cyt., s. 894 ns.

²³ M. Sopoćko, *Biskup Stefan Zwierowicz...*, dz. cyt.

miłością, radząc się w sprawach trudniejszych; w ogóle jako kapłan odznaczał się głęboką pokorą, ukrywając swoje zasługi, jak np. udział w Powstaniu 1863 r.²⁴

Władze carskie nie do końca poznały się na nim, o czym bardzo szybko się same przekonały. Uważano go lojalnego i nie stwarzającego kłopotów kapłana, choć w okresie, gdy był proboszczem parafii św. Rafała i wikariuszem kapitulnym potrafił jednoznacznie bronić wiernych, występował do rządu rosyjskiego w obronie praw należnych Kościołowi.

20 lutego 1897 r. wystosował do dyrektora Departamentu Spraw Duchownych Obcych Wyznań rodzaj memorandum, w którym przypomniał rządowi rosyjskiemu, że w czasie Powstania Styczniowego była przerwa w kształceniu i wychowaniu alumnów Seminarium Duchownego. Przez 10 lat nie przyjmowano do wileńskiego seminarium żadnych kandydatów do kapłaństwa, dlatego liczba księży na terenie diecezji wileńskiej znacząco spadła.

Już jako wikariusz kapitulny, a następnie ordynariusz diecezji, musiał podejmować decyzje personalne, dokonywać częstych, a nieraz i szybkich zmian księży. Za każdym razem musiał czekać jednak na zgodę władz carskich. W wielu wypadkach władza utrudniała przenosiny, szczególnie, gdy strona kościelna chciała jakiegoś kapłana szybko pozbawić urzędu lub zesłać za karę do klasztoru.

Sam wielokrotnie udawał się do władz stając w obronie prześladowanych przez rząd carski księży. W wielu wypadkach dopominał się przywrócenia do posługi kapłańskiej tych księży, którym skończyła się kara, jaka ich spotkała z ręki władzy państwowej. Często była to kara klasztoru lub zesłania. Często kapłani ci musieli czekać miesiącami na otrzymanie zgody na podjęcie pracy duszpasterskiej. Władze nie wyrażały też zgody na to, by księża zaangażowani patriotycznie obejmowali stanowisko księży prefektów w szkołach średnich.

Podejmował rozmowy z niektórymi duchownymi, którzy sprzyjali władzy carskiej, by zmienili swe postępowanie. Może nie we wszystkich przypadkach przyniosło to pozytywny efekt, ale udało mu się skłonić ks. Piotrowskiego, by wystąpił z grona księży rusofilów. Dokonał on nawet aktu spalania na ambonie przygotowanego przez pozostałych cyrkularza i rytuału rusyfikatorskiego²⁵.

Domagał się przywrócenia możliwości odbywania śpiewów podczas nabożeństw pogrzebowych. Po Powstaniu Styczniowym zabroniono bowiem głośnych nabożeństw, manifestacji na ulicach, śpiewu podczas eksporty na cmentarz. Pogrzeby odbywały się w milczeniu. Tym bardziej było to upokarzające katolików, gdyż takich zakazów nie było w wypadku pogrzebów osób wyznania prawosławnego. Tam pogrzeby odbywały się z całą paradą i śpiewem.

Będąc już biskupem diecezjalnym uzyskał u władz możliwość pobudowania nowych świątyń, czy też restauracji starych. Zezwolono również na stawianie przydrożnych krzyży.

²⁴ Tamże, s. 11–12.

²⁵ Tamże, s. 12.

3. Trudności w przeprowadzeniu wizytacji duszpasterskich

Wypełniając kanony prawa kanonicznego, które nakazywały ordynariuszowi odbywanie wizytacji parafii, przeprowadził wizytacje wszystkich parafii w diecezji wileńskiej. Nie odbyło się to bez przeszkód ze strony władz państwowych. W 1898 r. odbył wizytacje pasterskie w powiatach oszmiańskim i wilejskim, a następnie zwizytował powiaty: grodzieński, święciański, dziśnieński, brzeski, bielski i białostocki. Jego wizyta wszędzie budziła wielki entuzjazm i radość nie tylko katolików, ale szczególnie byłych unitów. Było to jednak solą w oku władz carskich. W piśmie z 5 maja 1898 r. generał-gubernator Trockij informował biskupa, że objazdy biskupów z 1891 r. (w powiecie trockim) i z 1893 r. (w powiecie lidzkim) miały charakter wystąpień nie tylko religijnych. Ludność witająca biskupa wychodziła z zapalonymi świecami, ze śpiewem. Manifestowała swe przywiązania do pasterzy Kościoła, co urzędnicy carscy odbierali jako wychodzenie poza obręb właściwych ceremoniom obrzędowym. Zdarzały się wypadki, że siła rozpędzano czekającą na pasterza ludność lub niszczone bramy powitalne²⁶. Gubernator sugerował biskupowi przerwanie wizytacji lub wpłynięcie na to, by biskup wpłynął na dziekanów i proboszczów, by ci utemperowali entuzjazm wiernych i zastosowali się do obowiązujących rozporządzeń, które wydał w tym przedmiocie generał gubernator Kochanow, 15 sierpnia 1889 r.

Gubernator zakazał też, by biskup nie odwiedzał kościołów po zmierzchu. Dlaczego? W czasie wizytacji pasterskiej biskupa księża udzielali sakramentów świętych. Wielu byłych unitów, którzy unikali korzystania z sakramentów cerkwiach prawosławnych, korzystali z tej okazji i przychodzili do kościoła, by przystąpić do spowiedzi i Komunii św.

Po klęsce Powstania Stycziowego nastąpił atak ze strony władz carskich na wszystko, co polskie i katolickie. Na terenie diecezji wileńskiej skasowano ponad 60 parafii rzymskokatolickich. Od 1839 r. przestały istnieć parafie unickie, choć wielu grekokatolików pragnęło nadal trwać w jedności z Rzymem. Ludność zachęciano, a następnie siłą zmuszano, do przechodzenia na prawosławie. Ale byli unicy nie chcieli przyjmować posług duchownych od duchowieństwa prawosławnego. Rząd byłym unitom zabronił uczęszczania do kościołów rzymskokatolickich i przystępowania do sakramentów świętych. W razie wykrycia surowo karano nie tylko wiernych, ale i duchownego za udzielenie posługi czy sakramentów świętych, często wyrzuceniem z parafii, a nawet zsyłką na Sybir²⁷.

Zawsze podczas wizytacji pasterskich byli funkcjonariusze służb specjalnych. Odbywały się one pod nadzorem policji. „Żandarm i uradnik”, czuwali podczas wizytacji, nie tylko zdawali później sprawozdanie z przebiegu wizytacji, ale śledzili także czy księża nie spieszą z posługą sakramentalną prawosławnym, czyli

²⁶ Tamże, s. 16–17.

²⁷ Tamże, s. 14.

byłym unitom²⁸. Towarzyszyli biskupowi podczas wszelkich spotkań i posług w trakcie wizytacji, nawet podczas udzielania bierzmowania, wyławiając z tłumu niekatolików. Największą czujność wykazywali urzędnicy carscy w dekanatach nadbużańskich, przy granicy z dawnym Królestwem Polskim. Stamtąd bowiem, na spotkanie z biskupem, napływała ludność pochodzenia unickiego, która nie poddała się siłowemu nawróceniu ich na prawosławie²⁹. „Asystencja żandarmów i policji przy bierzmowaniu była ustawiczna. Jak którego zabużanina unitę poznano, wyciągano go z rzędu przystępujących do bierzmowania... W Drohiczynie taka wielka ilość była zza Buga, żeśmy kilka dni od rana do nocy bierzmując nie mogli podołać, co dzień większe masy przychodziły”³⁰.

Władza starała się ograniczyć do minimum udział księży w wizytacji bp. Zwierowicza. Godzono się jedynie na to, by ordynariuszowi towarzyszył dziekan, dwóch kapłanów i dwóch alumnów seminarium do pomocy. Osobiście biskup wstawił się u generał-gubernatora za osobą ks. Jana Kurczewskiego, by ten mógł towarzyszyć mu podczas wizytacji. Gdyby złożył prośbę na piśmie, jak to było w zwyczaju, urzędnicy gubernatora wysłędzili by na pewno fakt, że ks. Kurczewski został usunięty przez władze carskie z pracy w Seminarium Duchownym i w gimnazjum za zbyt odważną postawę patriotyczną³¹. Dzięki temu, że ks. Kurczewski towarzyszył wizytacjom zachowały się przepiękne opisy³² spotkań biskupa z wiernymi i księżmi, które są niezastąpionym źródłem wiedzy do poznania życia Kościoła w diecezji wileńskiej na przełomie XIX i XX w.

Biskupowi udało się przeforsować decyzję, by z pomocą sakramentalną przyjeżdżało też sześciu okolicznych księży. Zawsze z nimi pojawiali się także wierni, co tylko zwiększało frekwencję podczas wizytacji parafii.

Ale jako pasterz diecezji starał się nie prowokować władz państwowych jakimiś nie potrzebnymi manifestacjami. Władze zabroniły dekoracji dróg przejazdu biskupa ustawionymi wzdłuż drogi brzoźkami. Biskup Zwierowicz usłuchał porady ks. Jana Kurczewskiego, który towarzyszył biskupowi podczas wielu wizytacji, by zabronić księżom dekoracji świątyń i dróg wyciętymi drzewkami. Z obawy przed wydaniem zakazu dalszych wizytacji biskup nakazał księżom rezygnację z tej formy przygotowań parafii do spotkania z ordynariuszem³³.

Wizytacje biskupa Zwierowicza odbywały się przy bardzo licznym udziale wiernych. W wielu parafiach nie było wizytacji biskupiej od czasów biskupa Karola Hryniewickiego³⁴, czyli od prawie dwudziestu lat, a w niektórych nawet minęło

²⁸ L. Ż[ebrowski], *Śp. ks. Karol Hryniewicki, arcyb. tytuł. pergeński, b. biskup wileński*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1929, s. 138.

²⁹ T. Krahel, *Rządy biskupa...*, dz. cyt., s. 195.

³⁰ AAB, J. Kurczewski, *Wspomnienia z przeszłości...*, dz. cyt., k. 150.

³¹ T. Krahel, *Rządy biskupa...*, dz. cyt., s. 195.

³² AAB, J. Kurczewski, *Wspomnienia z przeszłości...*, dz. cyt.

³³ Tamże, k. 147.

³⁴ Biskup wileński w latach 1883–1889, ale w 1885 r. zesłany przez rząd carski do Jarosławia nad Wołgą; nie powrócił już do Wilna.

czterdzieści lat od ostatniej wizytacji biskupa Adama Stanisława Krasieńskiego³⁵. Gdy wiosną 1900 r. wizytował parafię w Świecianach, wizytacja trwała tydzień, gdyż tyle czasu zajęło mu udzielenie sakramentu bierzmowania 36 tys. wiernych. Konsekwował również nowo wybudowany kościół³⁶.

Z racji na odbywane wizytacje parafii w urzędzie gubernatora toczyło się kilka spraw przeciw bp. Zwierowiczowi. Jedna z nich dotyczyła zarzutu, że podczas wizytacji pasterskiej w guberni grodzieńskiej udzielił sakramentu bierzmowania byłym unitom. W drugim wypadku biskup został oskarżony o to, że nie posiadając odpowiedniego zezwolenia nakazał zgromadzić młodzież miasta Wilna i oprowadzać ją w dni świąteczne po kościołach wileńskich.

Wizyty pasterskie bp. Zwierowicza były na pewno nie po myśli władz carskich. Staraly się je ograniczyć, czy zmarginalizować ich znaczenie. Świadczy o tym najlepiej fakt, że po ustąpieniu bp. Zwierowicza z Wilna generał-gubernator Krzywicki wydał 29 stycznia 1904 r. zarządzenie, w którym zakazywał, by na teren guberni przychodziły jakiegokolwiek procesje spoza jej terenu; bez pozwolenia władzy nie wolno było publicznie urządzać występów muzycznych, w tym grać muzyki sakralnej; nie wolno było w uroczystościach kościelnych używać emblematów cechowych lub innych nie mających charakteru religijnego.

W 1900 r. ze względu na swój stan zdrowia bp Zwierowicz otrzymał zgodę, zresztą po długich staraniach i zabiegach, na wyjazd za granicę. Odwiedził Rzym, gdzie brał udział w Wielkim Jubileuszu. Przy okazji odbył wizytację *ad limina Apostolorum*, został przyjęty przez papieża Leona XIII³⁷. Papieżowi złożył memoriał o stanie diecezji. Nawiązał z Rzymem bezpośredni kontakt. W 1900 r. odbył też pielgrzymkę do Lourdes³⁸. Po powrocie do Wilna 9 czerwca 1901 r. ogłosił na terenie diecezji Wielki Jubileusz Chrześcijaństwa³⁹.

4. Wkład w rozwój szkolnictwa katolickiego

Wiele wysiłku bp Stefan Zwierowicz wkładał w katolickie kształcenie dzieci i młodzieży. Rząd carski popierał otwieranie na terenie całego Imperium Rosyjskiego szkół parafialnych prawosławnych, zależnych od ministerstwa oświaty, ale prowadzonych przez duchowieństwo prawosławne. Zadaniem tych szkół było nie tylko kształcenie, ale przede wszystkim wychowywanie w duchu prawosławnym i rosyjskim. Zmuszano dzieci katolickie do uczęszczania do tych szkół, także do cerkwi na nabożeństwa. Zdarzało się, że katolickie dzieci religii uczył duchowny lub świecki wyznania prawosławnego. Zagrażało to nie tylko katolickiemu wychowaniu dzieci, ale także ich wynarodowieniem⁴⁰.

³⁵ Biskup wileński od 1858 r., przebywał na zesłaniu w głębi Rosji w latach 1863–1882; nie powrócił do Wilna.

³⁶ AAB, J. Kurczewski, *Wspomnienia z przeszłości...*, dz. cyt., k. 150–150v.

³⁷ M. Sopoćko, *Zwierowicz Stefan...*, dz. cyt., s. 344–348.

³⁸ „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 1968, nr 3, s. 154.

³⁹ M. Sopoćko, *Biskup Stefan Zwierowicz...*, dz. cyt., s. 19–20.

⁴⁰ Tamże, s. 15.

Już jako wikariusz kapitulny zabiegał u władz, by w szkołach ludowych dzieci mogły w niedziele i święta uczestniczyć we Mszy św. w kościele katolickim. Domagał się tego, by dzieci poznawały prawdy wiary z książek katolickich, by mogły modlić się w szkołach po katolicku. 28 lutego 1900 r. bp Zwierowicz rozesłał okólnik, w którym nakazał księżom, by dopilnowali obowiązku uczęszczania dzieci do kościoła i nauczania religii z podręczników zaaprobowanych przez władze kościelne. Wymagał od księży, by pilnowali w szkołach obowiązku modlitwy⁴¹. Mimo zezwolenia cara Mikołaja II, by dzieci katolickie mogły odmawiać modlitwę katolicką przed katolickim obrazem, władze szkolne wydały tajną instrukcję, która utrudniała tego rodzaju praktyki. W odpowiedzi na to bp Zwierowicz ułożył modlitwę w języku łacińskim dla wszystkich szkół w swej diecezji i nakazał odmawiać ją w szkołach przez katolickim obrazem⁴².

Rząd zamierzał wydać rozporządzenie, by kapłani chcący zachować swe stanowiska, pisemnie zobowiązali się do porozumiewania się z ludem wyłącznie w języku rosyjskim. Biskup wydał okólnik zakazujący składania duchownym jakichkolwiek zobowiązań bez uprzedniego zezwolenia ordynariusza⁴³.

12 lutego 1902 r. bp Zwierowicz wydał okólnik⁴⁴ (list pasterski) w sprawie uczęszczania dzieci katolickich do parafialnych szkół cerkiewnych⁴⁵. Uczynił po naradach, które odbył z niektórymi księżmi w kwestii reakcji na działalność duchownych prawosławnych wobec dzieci wyznania rzymskokatolickiego. Zdania wśród duchowieństwa były podzielone co do sposobu reakcji w tej kwestii. Niektórzy radzili, by interweniować w Petersburgu, u samego cara Mikołaja II. Inni opowiadali się za bezpośredni głosem skierowanym do duchowieństwa i wiernych. I za tą opcją opowiedział się bp Zwierowicz. Tekst cyrkularza przygotował ks. Karol Bajko. Choć i tak ostateczna wersja, podana do druku, została nieco złagodzona dzięki ingerencji ks. Kurczewskiego⁴⁶.

Biskup Zwierowicz widział zagrożenie, jakie niosły ze sobą te szkoły w katolickim wychowaniu młodzieży. Służyły niewątpliwie do rusyfikacji młodego pokolenia, jak i zaszczepiania prawosławia w duszach dzieci i młodzieży. Szczególne niebezpieczeństwo zagrażało byłym unitom, którzy choć na siłę zmuszeni byli do zmiany wyznania na prawosławne to w wielu wypadkach pozostawali wierni Stolicy Apostolskiej i prywatnie uznawali zwierzchność Rzymu i papieża⁴⁷. Zdecydowanie twierdził, że „obowiązkiem pasterzy i wiernych jest nie tylko wyznawać słowem i czynem swoją religię, ale też bronić jej przed wszelkiego rodzaju napaściami”. Był świadom tego, że szkoły cerkiewne „urządzane przez władze cer-

⁴¹ Tamże, s. 18.

⁴² M. Sopoćko, *Zwierowicz Stefan...*, dz. cyt., s. 346.

⁴³ Tenże, *Biskup Stefan Zwierowicz...*, dz. cyt., s. 19.

⁴⁴ J. Królikowski, *Okólnik biskupa Stefana Zwierowicza z 1902 r. zabraniający dzieciom katolickim uczęszczania do szkół cerkiewnych*, „Studia Sandomierskie” 2012, nr 2, s. 257–262.

⁴⁵ P. Kubicki, *Bojownicy kapłani...*, dz. cyt., s. 902–906.

⁴⁶ T. Krahel, *Rządy biskupa...*, dz. cyt., s. 198.

⁴⁷ M. Sopoćko, *Biskup Stefan Zwierowicz...*, dz. cyt., s. 20–22.

kiewne, a w swoich celach, zasadach, programach i kierunkach wrocie katolickiemu Kościołowi i zapatrujące się na ludność katolicką, jako na wrogą państwu”. Przypominał duchowieństwu i wiernym obowiązki wynikające z przynależności do Kościoła Rzymskokatolickiego. Nakazywał „całemu duchowieństwu diecezji wileńskiej pilnie przestrzegać, by dzieci katolickie nie uczęszczały do szkół pomienionych [cerkiewnych]”⁴⁸. Na tyle jednoznacznie oceniał sytuację jako wyrzekanie się swej wiary, iż groził także sankcjami wynikającymi z prawa kościelnego: „rozkazuję nie udzielać rozgrzeszenia na spowiedzi zarówno uczącej się w tych szkołach młodzieży, jak i posyłającym do nich rodzicom i opiekunom”⁴⁹.

Okólnik wywołał ogromne wrażenie w całej diecezji wileńskiej, Rosji, a nawet Kościele powszechnym. Postawa pasterza stała się wzorem dla innych, jak trzeba „słowem i czynem wyznawać swoją religię i bronić ją przed napaściami wrogów”⁵⁰.

5. Pozbawienie stanowisko i deportacja

W marcu 1902 r. biskup został wezwany do Petersburga do Ministerstwa Wyznań Religijnych. Obawiał się aresztowania i zsyłki. Wielkie rzesze wiernych odprowadzały go wówczas na dworzec, by pożegnać odjeżdżającego pasterza i otrzymać biskupie błogosławieństwo. Dyrektor Departamentu Obcych Wyznań zażądał w imieniu cara Mikołaja II wycofania okólnika, obiecując podwojenie pensji biskupiej. Biskup odrzucił propozycję. Nie pomogły interwencje abp. Kłopotowskiego i innych biskupów, żądania i rozkazy ministra wyznań religijnych Sypiagina, by wycofał okólnik z obiegu. Sugerowano, by podał się do dymisji lub wyjechał za granicę. Ale nie chciał zmienić swego zdania w kwestii katolickiego wychowania dzieci. Został zesłany do Tweru⁵¹ – „pastorał biskupi na kij pielgrzyma-wygnania zamienia”⁵².

Gubernator wileński von Vall wydał cyrkularz skierowany do duchowieństwa diecezji wileńskiej, w którym podawał za nieważny okólnik „byłego biskupa wileńskiego”. Konsystorz nie zgodził się na to, by go rozprowadzić wśród księży. Musiała uczynić to policja, z rąk której księży go nie przyjmowali. W Wilnie jedynie trzech proboszczów przyjęło cyrkularz gubernatora, ale wkrótce go odesłali. Próbowano księży zastraszyć i ukarać zsyłką, ale ci pozostali lojalni i wierni swemu pasterzowi przebywającemu na zesłaniu⁵³.

Biskup Stefan Zwierowicz przed swoim odjazdem na wygnanie skierował na ręce Ojca świętego Piusa X pismo z prośbą, by wziął w swą opiekę diecezję wileń-

⁴⁸ J. Królikowski, *Okólnik biskupa...*, art. cyt., s. 257–262.

⁴⁹ M. Sopoćko, *Biskup Stefan Zwierowicz...*, dz. cyt., s. 23.

⁵⁰ Tamże, s. 25.

⁵¹ AAB, J. Kurczewski, *Wspomnienia z przeszłości...*, dz. cyt., k. 163.

⁵² *Mowa nad zwłokami śp. Stefana Aleksandra Zwierowicza biskupa diecezji sandomierskiej wypowiedziana w dniu eksportacji przez x. Stanisława Puławskiego*, Warszawa 1908, s. 13.

⁵³ T. Krahel, *Rządy biskupa...*, dz. cyt., s. 199–200.

ską. Prosił, by nazaczył jego następcę na stolice biskupią. Arcybiskup Kłopotowski zasugerował na stanowisko wikariusza apostolskiego ks. kanonika Frąckiewicza i jego kandydatura została przyjęta⁵⁴.

Na wygnaniu bp Zwierowicz przebywał ze swym kapelanem, z ks. Bolesławem Sperskim⁵⁵. 24 listopada 1902 r. napisał z Tweru list, skierowany do członków Kapituły Katedralnej Wileńskiej, w którym się żegnał z duchowieństwem wileńskim. Informował o swoim przeniesieniu do Sandomierza. Polecał opiece Bożej całą – jak ją określił – „męczeńską diecezję wileńską”. List ten podpisał już jako biskup sandomierski⁵⁶. Niedługo bp Zwierowicz przebywał na wygnaniu, gdyż w dość szybkim czasie doszło do porozumienia pomiędzy Stolicą Apostolską a carem Mikołajem II. W wyniku osobistej interwencji papieża Leona XIII bp Zwierowicz 15 września 1902 r. został zwolniony z urzędu biskupa wileńskiego i powołany na stanowisko biskupa sandomierskiego⁵⁷. Ingres do katedry sandomierskiej odbył się 20 grudnia 1902 r.⁵⁸ Ale okólnik na terenie diecezji wileńskiej wciąż obowiązywał.

Biskup Zwierowicz wyjeżdżając z terenu Cesarstwa Rosyjskiego do Sandomierza, na ziemię Królestwa Polskiego, zabrał ze sobą kopię obrazu Madonny Ostrobramskiej, którą otrzymał od duchowieństwa Wilna w dniu, gdy żegnał się z duchowieństwem i wiernymi w katedrze wileńskiej. Dzięki niemu obraz Matki Bożej Ostrobramskiej, który zawisł pierwotnie w kaplicy św. Barbary w sandomierskiej katedrze, był przez kolejne lata czczony w katedrze sandomierskiej.

Biskup Stefan Aleksander Zwierowicz zmarł 3 stycznia 1908 r. w Sandomierzu⁵⁹ mając 65 lat życia. Przez pięć lat był ordynariuszem diecezji wileńskiej i tyleż pasterzował w Sandomierzu. Spoczął w krypcie pod katedrą sandomierską.

W 1927 r., w 25. rocznicę wydania okólnika, mieszkańcy Wilna wmurowali w wileńskiej bazylice katedralnej pamiątkową tablicę⁶⁰.

⁵⁴ AAB, J. Kurczewski, *Wspomnienia z przeszłości*, mps, k. 165v.

⁵⁵ J. Wiśniewski, *Stefan Aleksander Zwierowicz*, dz. cyt.

⁵⁶ M. Sopoćko, *Biskup Stefan Zwierowicz...*, dz. cyt., s. 26.

⁵⁷ Tamże, s. 25–26; A. F[ajęcki], *Zwierowicz Aleksander...*, dz. cyt.; B. Stanaszek, *Zwierowicz Stefan Aleksander...*, dz. cyt., s. 1530.

⁵⁸ *Ingres biskupi*, „Tygodnik Ilustrowany” 1903, nr 3, z 22 I 1903, s. 70.

⁵⁹ P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 518–519.

⁶⁰ Marmur na tę tablicę ofiarował Magistrat Wilna, zaś Oddział Polskiego Towarzystwa nad grobami zapłacił za robociznę.

D. + O. + M.
Ks. Stefan - Aleksander
Zwierowicz 1897–1903
Biskup Wileński
nieustraszony bojownik o duszę
działwy katolickiej i polskiej
w czasie niewoli
Pamięci jego wdzięczna
potomność

6. Próba charakterystyki postaci

Jakim człowiekiem był bp Stefan Zwierowicz?

Charakterystyka osoby biskupa zapisana w dniu jego ingresu do katedry sandomierskiej: „Twarz i postać ks. Zwierowicza niezmiernie ujmująca. Wzrost średni, tusza umiarkowana. Mowa biskupa wypowiedziana z ambony (z akcentem litewskim) serdeczna i ciepła przejmująco działała na wszystkich”... Bp Zwierowicz był kapłanem ogromnej wiary i niezmiernej dobroci, którą zjednywał sobie i Kościołowi wszystkich. Widok tego biskupa, którego pospolicie nazywaliśmy *Pasterzem*, jego namaszczone mowy do łez wzruszały wiernych. Gorąco kochał lud i rzewne pieśni polskie podczas mszy przez obecnych śpiewane. Pracowity nad siły, nieugięty, stanowczy, gdy chodziło o dobro Kościoła⁶¹.

A po jego śmierci pisano o nim następująco: „Śp. ks. biskup sandomierski nie był z przyrodzenia naturą wojowniczą. Rzec by nawet wolno, że charakter jego łagodny i do ustępstw skory, rokował stolicy biskupiej erę spokoju i pracy przeważnie organizatorskiej wewnętrznej, wśród kleru, którą to pracę ułatwiały znacznie: względnosc, wyrozumialosc i prostota *Pasterza*... Od daty przymusowego opuszczenia stolicy biskupiej wileńskiej zarówno Wilno, jak rychlo potem Sandomierz, prześcigały się w okazywaniu śp. biskupowi Stefanowi szczerzej, głębokiej, a żarliwej czci, oraz gorącego przywiązania, które w harmonii z uczuciami wszystkich katolików Polaków, odtąd stale, do zgonu towarzyszyły prawemu, zacnemu i mężnemu dostojnikowi Kościoła. Dziś zgon jego, w równej mierze odczuty będzie boleśnie nad Wisłą, jak i Wilią⁶².

Pamięć o biskupie Stefanie Aleksandrze Zwierowiczu jest wciąż żywa. Może na Ziemi Sandomierskiej, gdzie dokonał żywota, wciąż wspomina się go jako „wielkiego pasterza”, który w ostatnich latach swego życia dał świadectwo żywej wiary i niezmiernej miłości, ale na ziemiach diecezji wileńskiej pozostał w pamięci jako ten, który bronił polskości, zabraniając rodzicom posyłania polskich dzieci do rosyjskich szkół. W obu diecezjach: sandomierskiej i wileńskiej, szerzył kult Matki Bożej Ostrobramskiej i to Jej przez całe swe życie powierzał swe kapłaństwo i wiernych, którzy poddani byli jego pieczy.

Bibliografia

Źródła drukowane:

Ingres biskupi, „Tygodnik Ilustrowany” 1903, nr 3, z 22 I 1903 r.

Mowa nad zwłokami śp. Stefana Aleksandra Zwierowicza biskupa dyecezyi sandomierskiej wypowiedziana w dniu eksportacyi przez x. Stanisława Puławskiego, Warszawa 1908.

⁶¹ J. Wiśniewski, *Stefan Aleksander Zwierowicz...*, dz. cyt.

⁶² *Z żalobnej karty, śp. ks. biskup Sandomierski Stefan Zwierowicz*, „Praca. Tygodnik polityczny i literacki, ilustrowany” 1908, nr 2, s. 40.

Opracowania:

- F[ajęcki] A., *Zwierowicz Aleksander*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 41–42, Poznań–Warszawa–Wilno [b.r.w.].
- J. E. *Biskup Stefan Zwierowicz*, „Przegląd Katolicki” 1897, nr 49, z 27 XI 1897 r.
- Krahel T., *Rządy biskupa Stefana Zwierowicza w diecezji wileńskiej w świetle wspomnień ks. Jana Kurczewskiego*, „Metrastis” 2003, t. 23.
- Królikowski J., *Okólnik biskupa Stefana Zwierowicza z 1902 r. zabraniający dzieciom katolickim uczęszczania do szkół cerkiewnych*, „Studia Sandomierskie” 2012, nr 2, s. 257–262.
- Kubicki P., *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861–1915*, cz. 2, *Dawna Litwa i Białoruś*, t. 1, *Przedmowa, źródła i pomoce, wstęp zawierający okólniki rządu rosyjskiego krępujące wolność Kościoła i uciemniające ducha narodowego i bojownicy za sprawę Kościoła, Kler świecki i zakonny*, Sandomierz 1936.
- Kurczewski J., *Wspomnienia z przeszłości*, mps. w Archiwum Archidiecezjalnym w Białymstoku.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000.
- Sopoćko M., *Biskup Stefan Zwierowicz*, Wilno 1933.
- Sopoćko M., *Zwierowicz Stefan, biskup wileński*, [w:] *Encyklopedia Kościelna*, red. M. Nowodworski, t. 33, Włocławek 1933, 344–345.
- Stanaszek B., *Zwierowicz Stefan Aleksander*, *Encyklopedia Katolicka*, t. 20, Lublin 2014.
- Trynkowski J., *Gimnazjum. Z dziejów Gimnazjum Białostockiego (1777) 1802–1915*, Białystok 2002.
- Wiśniewski J., *Biskupi sandomierscy*, Radom 1913.
- Z żałobnej karty, śp. ks. biskup Sandomierski Stefan Zwierowicz*, „Praca. Tygodnik polityczny i literacki, ilustrowany” 1908, nr 2.
- Ż[ebrowski] L., *Śp. ks. Karol Hryniewicki, arcyb. tyt. pergeński, b. biskup wileński*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1929.

Streszczenie

Stefan Aleksander Zwierowicz był biskupem wileńskim w latach 1897–1902. Uczył się w Drohiczynie i w Białymstoku, by następnie od 1861 r. studiować w Seminarium Duchownym w Wilnie. W latach 1864–1869 był studentem Akademii Duchownej w Petersburgu gdzie 2 grudnia 1869 r. przyjął święcenia kapłańskie. Pracował jako wikariusz w parafii pobernardyńskiej. Był proboszczem parafii św. Rafała w Wilnie, kapelanem oddziałów wojskowych garnizonu wileńskiego; wykładowcą a następnie rektorem wileńskiego seminarium. W 1878 r. został kanonikiem honorowym, a w 1887 r. gremialnym Kapituły Katedralnej Wileńskiej.

Po śmierci biskupa wileńskiego Antoniego Franciszka Audziejewicza będąc rektorem seminarium został wikariuszem kapitulnym, pełniąc obowiązki administratora diecezji. Sakrę biskupią przyjął w Petersburgu 16 listopada 1897 r. Ingres do katedry wileńskiej odbył na początku grudnia 1897 r. 12 lutego 1902 r. wydał okólnik w sprawie uczęszczania dzieci katolickich do parafialnych szkół cerkiewnych, za który został deportowany w głąb Rosji. W wyniku interwencji papieża Leona XIII został zwolniony z wygnania i 15 września 1902 r. powołany na stanowisko biskupa sandomierskiego.

Słowa klucze: Bp Stefan Zwierowicz, diecezja wileńska, diecezja sandomierska, represje carskie

Stefan Aleksander Zwierowicz – Bishop of Vilus (1897–1902)

S u m m a r y

Stefan Aleksander Zwierowicz was Bishop of Vilnius bishop form 1897–1902. He studied in Drohiczyn and Białystok, then from 1861 on he studied at the Seminary in Vilnius. In the years 1864–1869 he was a student of the Academy of Spirituality in St. Petersburg, where on December 2, 1869, he was ordained a priest. He worked as a vicar in the Bernardine parish. He was the parish priest of St. Rafał in Vilnius, a chaplain of the military units of the Vilnius garrison; lecturer and then rector of the Vilnius seminary. In 1878 he became an honorary canon, and in 1887 General of the Vilnius Cathedral Chapter.

After the death of the Vilnius bishop, Antoni Franciszek Audziejewicz, as the rector of the seminary, he became the vicar of the Chapter, fulfilling the duties of the administrator of the diocese. He accepted the episcopacy in St. Petersburg on November 16, 1897. Ingres to the Vilnius Cathedral took place at the beginning of December 1897. On February 12, 1902, he issued a circular on the attendance of Catholic children to church parish schools, for which he was deported deep into Russia. As a result of the intervention of Pope Leo XIII he was released from exile and on September 15, 1902, he was appointed to the position of the Bishop of Sandomierz.

Key words: Bishop Stefan Zwierowicz, Diocese of Vilnus, Diocese of Sandomierz, Tsarist repression